

Już za dwa dni bardzo ważny pojedynek z Interem. Mecze z zespołem Nerazzurri wspomina na pewno dobrze Florenzi, który strzelał gole na San Siro, zarówno za kadencji Zemana jak i Garcii. Wychowanek Romy mówił o zbliżającym się meczu w wywiadzie dla *Sky Sport*.

Dochodzicie do tego meczu w najlepszym momencie przekonania do waszych technicznych wartości?

- Po ośmiu wygranych z rzędu potrafimy być bardziej pewni siebie i próbować dodatkowych zagrań, w tej chwili idzie nam dobrze.

Czego zabrakło w pierwszym meczu?

- W pierwszym meczu zabrakło wyniku, nie udało nam się zdobyć trzech punktów, a to Roma musi robić zawsze.

Co myślisz o Interze?

- Inter jest świetnym zespołem, ma świetnego trenera i musimy wykorzystać ich luki.

Spotkanie może być w pewnym sensie tenisowym punktem meczowym w walce o Ligę Mistrzów?

- Jest jeszcze dziewięć meczów, jeśli wygramy ten, a przegramy dwa kolejne, wówczas wszystko będzie na darmo. Osiem zwycięstw można wyjaśnić pracą, przeżywaliśmy trudny okres i powiedzieliśmy sobie, że musimy się podnieść. Nie myślimy o innych meczach czy o serii spotkań. Myślimy w ten sposób: "Teraz jest ten mecz, myślimy o wygranej". Najbardziej lubię wspominać spotkanie z Fiorentiną: udowodniliśmy, że jesteśmy bardzo dobrym zespołem, zdeklasowaliśmy rywala, a nie był łatwym przeciwnikiem. Chcemy wygrać jak najwięcej meczów, musimy kontynuować tą drogę i nie możemy jej opuścić za nic w świecie.

Co dodatkowego wniósł Spalletti?

- Spalletti wniósł swoje metody pracy i wiele rzeczy, dzięki którym Roma spisuje się dobrze. Dobrze odpowiedzieliśmy na jego wskazówki i jego charakter. Odcisnął duże piętno na grze tego zespołu, wniósł doświadczenie na boisku i poza nim.

Co dał ci na twojej pozycji?

- Razem z nim i jego zastępcami pracujemy zarówno w fazie defensywnej jak i ofensywnej.

Autor: abruzzo